VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 24)**

z dnia 3 października 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 24)

3 października 2016 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 10 ust. 1 pkt 16 oraz art. 200 ust. 2 regulaminu Sejmu – wniosek Marszałka Sejmu o odwołanie Pana Lecha Czapli ze stanowiska szefa Kancelarii Sejmu.

W posiedzeniu udział wziął: **Dariusz Pietruszka** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska**, **Paulina Gabor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Witam wszystkich państwa. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów, członków Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Witam również osoby spoza Komisji.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony pocztą elektroniczną wraz z wnioskiem pana marszałka Sejmu do skrytek zamykanych.

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Poseł Marek Hok (PO):

Panie przewodniczący, chciałem się dowiedzieć, czy mamy kworum, bo jest nas bardzo mało.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, jest. Przepraszam nie zaznaczyłem tego, ale kworum mamy. Nie rozpoczęlibyśmy prac Komisji bez kworum. Ogólna liczba członków Komisji to 17 posłów, a jest na sali 6 osób, więc kworum jest zapewnione.

A więc podkreślam jeszcze raz bardzo mocno: stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony pocztą elektroniczną i wraz z wnioskiem pana marszałka Sejmu do skrytek zamykanych.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Rozumiem, że w tej sytuacji, po stwierdzeniu kworum – nie ma. Skoro uwag nie ma i porządek dzienny został przyjęty, przystępujemy do jego realizacji.

Informuję, że do Komisji w dniu 30 września 2016 r. wpłynął wniosek Marszałka Sejmu o wyrażenie opinii przez Komisję – w trybie art. 10 ust. 1 pkt 16 oraz art. 200 ust. 2 regulaminu Sejmu w sprawie zamiaru odwołania przez marszałka Sejmu pana Lecha Czapli ze stanowiska szefa Kancelarii Sejmu.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałabym się zapytać co jest podstawą… bo co prawda jest tutaj napisane, oczywiście, art. 10, ale czy mogłabym się coś więcej dowiedzieć na temat odwołania pana Czapli?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Mogę tylko tyle powiedzieć, że pan marszałek zwrócił się z pismem, czy wnioskiem o takiej treści, jak państwo otrzymali, który został skierowany do Komisji. Rozmawiałem z panem marszałkiem. Pan marszałek wskazał na to, że doszło do porozumienia stron, pomiędzy panem marszałkiem i panem ministrem Lechem Czaplą, szefem Kancelarii, o zmianie statusu pana ministra. A więc tym samym pan marszałek uznał, że w związku z tym pan minister Lech Czapla ustąpi z zajmowanego stanowiska, ale będzie nadal pracownikiem Kancelarii Sejmu. Tyle wiem, więcej nie potrafię powiedzieć na ten temat.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Można?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, mam szereg pytań, ale tak kontynuując ten wątek; miałem okazję kilkakrotnie być świadkiem zmian personalnych w szefostwie Kancelarii Sejmu. Pierwszy raz mi się zdarza, że jestem na Komisji, na której ani nie ma wnioskodawcy, ani nie ma zainteresowanego.

Czy pan marszałek ma zamiar tutaj dzisiaj być? I czy pan minister Czapla ma zamiar dzisiaj być na naszej Komisji, bo tak rozmawiamy… Pan odpowiadał dzisiaj przed momentem na pytanie, na które absolutnie powinien odpowiadać ktoś inny.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, Wysoka Komisjo, ja udzieliłem informacji takich, jakie posiadałem, natomiast…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ja rozumiem, ale to nie pan powinien odpowiadać.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

…natomiast co do trybu naszego funkcjonowania, również jeśli chodzi o termin naszego posiedzenia, to jest jak gdyby informacją, która jest informacją ogólnodostępną, a więc strony zainteresowane mogły taką wiedzę posiąść i uczestniczyć. Trudno mi w tym momencie odpowiadać na te pytania, które pojawiają się.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

O to jeszcze, panie przewodniczący, nie pytałem. Też mam zamiar zapytać.

O tym, że pan minister Czapla zostanie odwołany vide zrezygnuje z przewodniczenia Kancelarii Sejmu mówiono w Sejmie od kilku miesięcy. A ja dostałem informację esemesową. Wiem, rozmawiałem z kolegami, podobno był e-mail w piątek, ale miałem kłopot ze swoim urządzeniem elektronicznym, więc o tym, że dzisiaj jest Komisja dowiedziałem się dzisiaj o godz. 15.24 z SMS-a. Nawet gdybym odebrał e-maila w piątek, to w tak ważnej sprawie jak kwestia odwołania ministra, szefa Kancelarii Sejmu, to jest chyba coś – pomijając wszelkie regulaminy – tak ważnego, że można było ze spokojem zwołać Komisję w dzień sejmowy, a nie w niesejmowy, w szczególności, że jutro rano zaczynamy posiedzenie Sejmu – to raz. A dwa; nadal pozostaje otwartym moje pytanie, czy będzie dzisiaj pan marszałek albo jego przedstawiciel i czy będzie pan minister Czapla?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Odpowiadając na pana pytanie i na to pytanie, na które potrafię odpowiedzieć, wyjaśniam, że w sytuacji złożonego wniosku przez pana marszałka Sejmu o zaopiniowanie tegoż właśnie wniosku uznałem, że właściwszym będzie ten tryb, który regulamin określa terminem zwołania Komisji na trzy dni przed.

Przepraszam, panie pośle, ale spodziewam się, że gdyby stało się tak, iż wraz z otwarciem posiedzenia o godzinie 11, z sekretariatu Komisji zostałyby wysłane powiadomienia dotyczące zwołania Komisji w trybie takim oto jak określa regulamin, że w trakcie posiedzenia można niejako *ad hoc* zwołać posiedzenie Komisji, to ten zarzut, który pan postawił, byłby jeszcze – powiedziałbym – bardziej pewnie wyraźniejszy: bo jak to na kilka godzin przed posiedzeniem przewodniczący zwołuje posiedzenie Komisji.

Uznałem, że właściwszym będzie rozwiązanie, a więc danie czasu posłom, tych trzech dni, na to, aby mogli tę kwestię przemyśleć i zastanowić się nad tym.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Myślę, że to, iż dziś nie ma marszałka i nie ma pana ministra Czapli potwierdza tylko fakt, że rzeczywiście doszło między nimi do porozumienia. A skoro doszło między nimi do porozumienia, to dyskusja jest bezprzedmiotowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Byłbym bardziej przekonany, że doszło do porozumienia, gdybym to usłyszał od obu panów.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Ale to jest ich wybór.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Jest (ha), chciałbym w to wierzyć, że to jest ich wybór.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, ale poruszamy się teraz w takim właściwie… Tu podzielam pogląd pani poseł. Jeszcze raz powtarzam, informacja o posiedzeniu Komisji jest informacją ogólnie dostępną. Obydwie zainteresowane strony, a więc pan marszałek i pan minister Czapla tę wiedzę o posiedzeniu Komisji posiadają, czy posiadali. W związku z tym to, o czym pani poseł powiedziała, gdyby pojawiły się jakiekolwiek wątpliwości, wydaje się, że strony zainteresowane pojawiłyby się tutaj, aby zająć bardzo określone stanowisko, chociażby stało w opozycji do tego, o czym przed chwilą powiedziałem, zresztą na początku swojego wystąpienia.

Proponuję, żeby…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, jeśli można. Rozumiem, tylko nadal wyrażam swoje zdziwienie. Pierwszy raz jestem świadkiem takiej sytuacji, że ani wnioskodawca – co jest w stosunku do pana przewodniczącego i do Komisji pewnym *faux-pas* – nie pofatygował się dzisiaj, ani nie wysłał upoważnionej osoby, ani też osoba zainteresowana, czyli pan minister Czapla. W mojej karierze zdarza się to pierwszy raz.

Poseł Leonard Krasulski (PiS):

Taki afront zrobił.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Gdyby pan oszczędził tych swoich bardzo inteligentnych i mądrych uwag, to byłbym wdzięczny.

Panie przewodniczący, byłbym wysoce zadowolony, gdyby pan zwołując w piątek dzisiejszą Komisję, zwołał ją nie na dzisiaj, na poniedziałek, tylko na wtorek. Byłbym w pełni usatysfakcjonowany.

I mam jeszcze taką prośbę. Zdaję sobie sprawę, że w regulaminie jest zapis o powiadamianiu elektronicznym – koniec, kropka. I to do kompetencji pana przewodniczącego należy interpretacja, co to znaczy elektronicznie. Byłbym niezwykle wdzięczny, ja osobiście, gdyby za każdym e-mailem szedł SMS. Taki mam tryb życia. W weekend czasami robię sobie biały weekend i niekoniecznie zaglądam – i denerwuję się – do e-maili. Natomiast jeśli dostanę SMS-a, że jest co czytać w poczcie elektronicznej, to wtedy z pew-

nością to zrobię. I to jest po prostu prośba. Zupełnie abstrahuję od tej dzisiejszej zastanej sytuacji, bo… nie powiem, że w Warszawie jestem przez przypadek, ale na Komisji z pewnością. Nie planowałem, żeby tutaj być, bo po prostu nie wiedziałem.

Czyli nie ma szans na to, że pan marszałek odpowie na pytania dotyczące tej sprawy, albo pan minister Czapla?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wydaje się, że w tym momencie to pytanie pozostawiam bez odpowiedzi.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

A jeśli…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ale jestem przy głosie, jak rozumiem…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zadał pan pytanie, odpowiedziałem, po czym pozwolę sobie jednak w kolejności – aby nie była to scena jednego aktora – żeby również miał szansę zabrać głos…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Ależ skąd, panie przewodniczący. Ja jestem cały czas w cieniu pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Panie przewodniczący, co do trybu zwołania Komisji, to my tutaj nie mamy zastrzeżeń i nie powinniśmy mieć. Zgodnie z regulaminem, w terminie to zostało zrobione. Jest to prerogatywa przewodniczącego . Oczywiście, my możemy dywagować na temat różnych rozwiązań, godziny, komu pasuje, komu nie pasuje, itd. Jest to prerogatywa przewodniczącego.

Natomiast, co do kwestii obecności pana ministra, to nie mamy możliwości ściągnięcia tutaj pana ministra siłą, czy też przymuszenia go. Nie ma takiego wymogu. Mógłby skorzystać, przyjść, gdyby chciał nam coś powiedzieć. Skoro nie przyszedł, to rozumiem, tak jak pan przewodniczący powiedział, doszło do jakiegoś porozumienia i tyle.

W każdym razie proponuję, żebyśmy przeszli do opinii.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy mam rozumieć, że jest to wniosek dotyczący zakończenia dyskusji?

Poseł Edward Siarka (PiS):

To jest wniosek o zakończenie, dlatego że ta dyskusja sprawy nie zmienia.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jeśli jest to wniosek formalny, to musimy – drodzy państwo – ten wniosek przegłosować.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Ale wydaje mi się, że to jest lekceważenie…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł…

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Jeżeli przychodzimy, to po to… Mimo wszystko jest to lekceważenie. Zawsze można wystąpić z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

W takim razie – dobrze – zrobimy w ten sposób; żeby nie pojawił się tutaj tego rodzaju zarzut, bardzo proszę jeszcze o wystąpienia państwa posłów, którzy do tego czasu głosu nie zabierali.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Chciałam tylko powiedzieć, że mam odczucie, iż jest to po prostu lekceważenie. Przyszliśmy, proszę bardzo, nie ma dyskusji, głosujemy, najlepiej: już i natychmiast, i wychodzimy. Takie mam przynajmniej odczucie, że jednak mówimy o człowieku, o człowieku, który włożył tu jakąś pracę i chcielibyśmy może coś więcej wiedzieć. To nie jest złośliwość z naszej strony. Ale coś takiego, że przyszliśmy, zagłosujmy, koniec i rozejdźmy się, to chyba nie jest tak do końca na miejscu.

Chciałabym się na przykład dopytać, czy faktycznie doszło do porozumienia. Bardzo dobrze, jeżeli doszło do porozumienia. Myślę, że jest to człowiek w wieku emerytalnym, a przynajmniej gdzieś blisko, bo nie wiem dokładnie ile ma lat i zapewne istotne jest, żeby to odejście na emeryturę było w miarę godne. Niektórzy pracowali i mieli pracowników. Zawsze się mówiło, że dobro pracownika jest najważniejsze. To pan minister jest tutaj pracownikiem i służył nam wszystkim swoją wiedzą. Dlatego nie poświęcenie mu nawet jednego zdania, tylko szybko, szybko odwołajmy i idźmy dalej, to jest takie trochę… Przynajmniej ja odniosłam takie wrażenie. Przepraszam, jeżeli może mam złe wrażenie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Marek Hok (PO):

Również chciałem się przyłączyć do tego głosu niepokoju, takiej dezaprobaty, bo nie dlatego, że jesteśmy posłami opozycyjnymi, ale mieliśmy rozmawiać o bardzo ważnej decyzji, która została podjęta. Czy to porozumienie było, czy nie, to my nie wiemy. Naprawdę lepiej byłoby, gdybyśmy usłyszeli my wszyscy i państwo, i my, że do tego porozumienia między panem ministrem a marszałkiem doszło. To jest w pewien sposób lekceważenie, oczywiście, i nas tutaj, jako posłów, ponieważ jesteśmy w przededniu posiedzenia Sejmu i chcieliśmy naprawdę z dużą odpowiedzialnością wsłuchać się w argumenty, które powodowały panem marszałkiem i jednocześnie usłyszeć, że pan minister Czapla rzeczywiście pozostaje w Kancelarii Sejmu.

Jest to osoba, jak powiedziała pani poseł: wieloletni pracownik, który oddał pół swojego życia i chcielibyśmy znać przyczyny, a przynajmniej jego zabezpieczenia na dalszą jego pracę, ponieważ jest to – tak jak powiedziałem – powód do naszego niepokoju, a z mojej strony dezaprobaty takiego traktowania i z państwa strony również lekceważące podejście. Z całym szacunkiem, z uśmiechem, to chyba nie czas i nie miejsce, w takim decydującym o przyszłości tego człowieka pracy momencie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Rzepecki, proszę bardzo.

Poseł Łukasz Rzepecki (PiS):

Panie przewodniczący, nie zgodzę się z posłami przedmówcami, którzy siedzą obok mnie po lewej stronie, z tego względu, że pomimo tego, iż został zgłoszony przez pana posła wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji, to jednak pan przewodniczący pozwolił zabrać każdemu z posłów głos. To pokazuje, że jednak jest ten szacunek. A z drugiej strony państwo chcecie też przesunąć termin na przykład na jutro, żeby każdy z posłów mógł się wypowiedzieć, a właściwie, żeby usłyszeć głos pana ministra Czapli. Ale co będzie, jeżeli pan minister Czapla jutro też nie przyjdzie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że wyrażę tutaj pogląd wszystkich nas siedzących na tej sali. Przecież nikt z nas, posłów, tych którzy kolejną kadencję znajdują się w tym Sejmie… każdy z nas docenia pracę, którą włożył w funkcjonowanie Kancelarii Sejmu pan minister Czapla. Tego nie da się podważyć. Tego nie da się przekreślić, wymazać gumką i powiedzieć, że to co czynił dotychczas pan minister Czapla ma być ocenione w sposób jednoznacznie negatywny.

To, że kończy się pewien rozdział w życiu, czy w karierze, czy w aktywności zawodowej, to chyba my, posłowie, możemy o tym zaświadczyć chyba najpełniej. Każdy z nas podejmował w swoim życiu pewne trudne decyzje, zmieniał swój status zawodowy, zmie-

niał swój status prawny, zmieniał stanowisko, które wypełniał i nigdy chyba, czy rzadko w każdym razie – ja, ze swojej perspektywy, mogę powiedzieć – zdarzało mi się, żeby traktować zmianę w swoim funkcjonowaniu zawodowym, jako coś co jest wynikiem deprecjonowania mojego wkładu, mojej pracy, mojego trudu.

Tak jest w moim życiu, tak jest pewnie w życiu każdego z nas, tych z nas, którzy tutaj zasiadamy. I również odnosząc to do pana ministra Czapli – przepraszam, ale jeszcze raz to powtórzę – nikt tutaj nie traktuje tego wniosku, który pojawił się w sekretariacie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych jako czegoś co w jakikolwiek sposób deprecjonowałoby pana ministra Czaplę.

Wydaje się, że do porozumienia – nie tylko wydaje się, ale jestem co do tego przekonany – pomiędzy panem marszałkiem a panem ministrem po prostu doszło, że te stanowiska zostały uzgodnione i tym samym ta decyzja, która zapadła pomiędzy panem marszałkiem i panem ministrem, to jest decyzja, która ma w sposób rzeczywiście kulturalny, wysoce kulturalny, zgodny z prawem, zgodny z regulaminem, pozwolić na to, aby na nowo ułożyć stosunki pomiędzy panem marszałkiem a panem Lechem Czaplą w zupełnie innym charakterze formalno-prawnym i jednocześnie dać nowy impuls dla funkcjonowania Kancelarii.

Szanowni państwo, jeszcze raz powtarzam, nie traktujmy tego wniosku jako deprecjonowanie kogokolwiek przez kogokolwiek, w tym wypadku przez pana marszałka pana ministra Czaplę.

I tutaj zgadzam się z wnioskiem, który został złożony przez pana posła. Sugeruję, abyśmy zakończyli dyskusję, ponieważ ta dyskusja do niczego nowego nas nie doprowadzi. Jednocześnie proponuję, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek pana marszałka Sejmu w sprawie odwołania pana Lecha Czapli ze stanowiska szefa Kancelarii Sejmu.

Sprzeciw, tak?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Chciałbym zabrać głos.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale bardzo proszę, panie pośle, w sposób… Naprawdę to jest ostatnie słowo, że tak powiem, jeśli pan pozwoli i przystąpimy do głosowania nad wnioskiem formalnym o zakończeniu dyskusji.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, opiniujemy wniosek marszałka Sejmu o odwołanie szefa Kancelarii Sejmu. Wniosek o zamknięcie dyskusji padł przed 10. minutą posiedzenia Komisji. Jest poniedziałek wieczór. Nie ma posiedzenia Sejmu, nie ma posiedzenia innych komisji. Naprawdę tu się z panem przewodniczącym zgadzam.

Pan minister Czapla zarówno jako szef Kancelarii, wcześniej wiceszef Kancelarii, o wcześniejszych pracach wiem tylko i wyłącznie z przekazów, zasłużył sobie na to swoją pracą, żeby poświęcić mu chwilę, bo póki co, dyskutowaliśmy tylko i wyłączenie o tym, czy pan minister Czapla dzisiaj będzie i czy pan marszałek lub upoważniona osoba będzie uzasadniała wniosek, który pan marszałek złożył. To jest tylko tyle. I tyle chcieliśmy wyjaśnić. Nie rozumiem dlaczego ta nerwowość.

Ja na tyle długo jestem posłem, że wiem, jaki może być szef Kancelarii Sejmu, wiem jak może się zachowywać w stosunku do posłów, jak może się zachowywać w stosunku do swoich pracowników. Nikomu to do niczego nie jest potrzebne, ale teraz chciałbym powiedzieć, że pan minister Czapla z pewnością zasłużył sobie na szacunek zarówno ze strony posłów, ze strony marszałka, jak i ze strony pracowników. To naprawdę wzór obiektywnego, niezależnego urzędnika.

Wiem, że czasy są takie i ludzie tak podli, że jak ktoś próbuje być obiektywny, to przeszkadza.

Też nie wszystkie decyzje pana ministra Czapli mi osobiście pasowały, ale ja cenię to, że zawsze próbował być obiektywny i mieć dystans do tego co my, jako politycy, tutaj na Wiejskiej robimy.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli – póki co wyjaśniliśmy, że nikogo nie będzie – to chciałbym się odwołać do wiedzy pana przewodniczącego i zapytać, bo opiniujemy

odwołanie pana ministra Czapli szefa Kancelarii. Ze względu na dbałość o funkcjonowanie Kancelarii, chciałem się zapytać, czy brak w porządku dzisiejszych obrad punktu o opinie powołania nowego szefa Kancelarii oznacza, że od jutra będziemy mieli pełniącego obowiązki szefa Kancelarii, bo to wtedy nie ma konieczności opinii naszej Komisji. Niezależnie od tego, czy będzie nowy szef Kancelarii, czy pełniący obowiązki nowego szefa Kancelarii, czy pan przewodniczący wie, kto będzie szefem Kancelarii od jutra? Czy – i tutaj przepraszam, że nie pamiętam nazwiska, to trochę nieelegancko – pani wiceszefowa Kancelarii, która tak krótko jest wiceszefową, że nigdy nie mieliśmy okazji usłyszeć jej głosu tak naprawdę, czy to właśnie ta pani od jutra będzie pełnić obowiązki szefa Kancelarii Sejmu?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Właściwie pytania, znów powiem zupełnie otwarcie, nie są pytaniami, na które zdecydowałbym się odpowiedzieć. Procedujemy dzisiaj tylko i wyłączenie nad wnioskiem dotyczącym odwołania ministra Lecha Czapli. Natomiast co do przyszłości, to tu musimy uzbroić się w cierpliwość i poczekać na decyzje pana marszałka.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Czyli wniosku o opinię kandydata nie ma?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tutaj muszę zwrócić się do pani…

Sekretarz Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych Jolanta Szymańska:

Nie wpłynął taki wniosek.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

A więc taki wniosek nie wpłynął, a więc koncentrujmy się na tym co znajduje się.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że dyskusję zakończyliśmy.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Chciałem tylko powiedzieć, że miałem racje, iż pan marszałek, czy upoważniona osoba dzisiaj powinna być. Nie mam więcej pytań, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję za to szczególne wyczucie sytuacji ze strony pana posła.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Pana przewodniczącego postawiono w bardzo trudnej sytuacji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Absolutnie – przepraszam bardzo – nie czuję się w jakiejkolwiek trudnej, skomplikowanej sytuacji. Sytuacja jest jasna, prosta i klarowna. Wpłynęło pismo ze strony pana marszałka. Naszą rolą, jako posłów, jest w odpowiednim trybie zaopiniować ten właśnie wniosek.

Zatem zamykam dyskusję. Nie słyszę sprzeciwu, a więc dyskusję uznaję za zamkniętą. Proponuję, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek pana marszałka Sejmu w sprawie odwołania pana Lecha Czapli ze stanowiska szefa Kancelarii Sejmu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że taką pozytywną opinię Komisja…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jest sprzeciw, a więc przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za wnioskiem, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek pana marszałka Sejmu? (6) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek marszałka Sejmu w sprawie odwołania pana Lecha Czapli ze stanowiska szefa Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję państwu bardzo.